

JUSTIN JARON LEWIS

„OD PRZYTYKU DO RYMANOWA”:
CIAŁO I WSPÓŁCZESNY ŚWIAT
W OPOWIEŚCIACH ŻYDÓW POLSKICH

Od Przytyku do Rymanowa ludzie brnęliby
po kolana w żydowskiej krwi.

Ateret Menachem # 182¹

I. KSIĄŻKA POLSKA

Ten przerażający obraz polskiej ziemi zalanej krwią (Przytyk i Rymanów są oddalone od siebie o 260 kilometrów) można odnaleźć w dziele literatury polskiej, opublikowanym po raz pierwszy w roku 1910, które będzie tematem tego artykułu.

Wielu czytelników mogłoby zakwestionować zarówno polskość, jak i literackość owej książki. Faktycznie, nie jest ona ani po polsku napisana, ani też przeznaczona dla polskich czytelników. Zatytułowana *Ateret Menachem*, co po hebrajsku znaczy „Korona Menachem”, okazuje się tekstem hebrajskim z domieszką jidysz. Sam wybór językowy wynika z faktu, że jej autor,

JUSTIN JARON LEWIS – (Ph. D. University of Toronto 2003) wykłada w University of Manitoba w kanadyjskim Winnipeg (Department of Religion). Jest autorem książki *Imagining Holiness: Classic Hasidic Tales in Modern Times* (Montreal: McGill-Queen’s University Press, 2009). Jego zainteresowania naukowe obejmują chasydyzm, wczesną literaturę jidysz oraz kabałę; adres do korespondencji: e-mail: Justin_Lewis@umanitoba.ca

¹ A. H. S. B. M i c h e l s o n, *Ateret Menachem*, Brooklyn, New York: Ner LaMoer 2002 (pierwsze wydanie: Biłgoraj 1910). Odnośniki w tekście źródłowym odsyłają do numerów rozdziałów książki, które są jednakowe we wszystkich wydaniach.

uczony i pobożny Żyd, Abraham Hayim Simha Bunem Michelson, kierował ją do uczonych i nabożnych czytelników żydowskich w społecznościach mówiących w języku jidysz w Polsce, na Ukrainie, Litwie i innych.

Jednakże *Ateret Menachem* pozostaje zakorzeniona w rzeczywistości polskiej. Dzieło zostało opublikowane w Biłgoraju. Jego autor, Abraham Haim Michelson, urodził się w Krasnobrodzie w roku 1886 i spędził swoje dorosłe lata w Zgierzu (dopóki nie został zabity, jak większość Żydów z tego miasta, przez hitlerowców lub ich kolaborantów). Ojciec Michelsona (Cwi Ezekiel Michelson) był dobrze znanym rabinem w Płońsku i Warszawie.

Ateret Menachem to jeden z wielu zbiorów opowiadań chasydzkich, które wychwalają świętych mężów należących do ruchu chasydzkiego w tradycyjnym judaizmie. Chasydyzm (nazwa pochodzi od hebrajskiego słowa oznaczającego „pobożność” lub „poświęcenie”) czci Izraela Baala Tova (1700-1760) jako swojego założyciela. Był on mistykiem i uzdrowicielem, mieszkającym w Międzybożu – niegdyś polskim miasteczkiem, obecnie ukraińskim Меджибіж. Istnieje wiele legend o Baal Szem Towie, jak również o świętych zwanych rebe (nauczycielach, duchowych mistrzach), uważanych za jego wiernych uczniów oraz następców; każdy rebe był duchowym przywódcą społeczności swych zwolenników, którzy zwykli zwracać się do niego po poradę, przewodnictwo, a także cudowną pomoc.

Zbiory opowieści o rabinach wydawano w znacznej liczbie w Polsce i krajach ościennych po hebrajsku i w jidysz od początku lat sześćdziesiątych XIX wieku aż do 1939 roku. Zbiory te miały swoich czytelników w Europie Wschodniej i Ameryce oraz wszędzie, gdzie mieszkali Żydzi mówiący językiem jidysz. Były one czytane zarówno przez zwolenników chasydzkich rabinów, jak i tych, którzy nie praktykowali ich nauk. Eksterminacja Żydów polskich znacznie zmniejszyła oddziaływanie chasydyzmu i jego opowieści, ale ich nie zniszczyła. Wciąż powstają nowe kompilacje, starsze zaś, takie jak *Ateret Menachem*, są ponownie drukowane, już nie w Polsce, lecz głównie w społecznościach chasydów w Izraelu i Nowym Jorku.

Abraham Haim Michelson był jednym z czołowych kompilatorów kolekcji opowiadań chasydzkich. Większość bohaterów jego opowieści stanowili osiemnasto- i dziewiętnastowieczni rabini związani z polskimi miastami, między innymi Elimelech z Leżajska, Naftali z Ropczyc, Haim z Sącza (Nowy Sącz) i Jakub Izaak z Lublina. Bohaterem *Ateret Menachem*, o którym tu mowa, jest Menachem Mendel z Rymanowa (1745?-1814), urodzony w „Neustadt w zaborze rosyjskim”. Przed osiedleniem się w Rymanowie, z którym jego imię jest wciąż utożsamiane, sprawował posługę rabina w Przytyku (te

informacje zob. *Ateret Menachem* # 1). Można przyjąć, że jego językiem codziennym był jidysz, ale jedno z opowiadań wskazuje, iż mówił także biegle po polsku – w przypowieści o chłopie i szlachcicu przytacza bowiem ich słowa w tym właśnie języku (zob. *Ateret Menachem* # 16, # 232).

II. DZIEŁO LITERACKIE

Są zatem pewne podstawy do tego, by książkę nazywać polską. Czy należy ona jednak do literatury? Wielki niemiecko-żydowski autor Martin Buber, który używał tego oraz innych dzieł Michelsona jako źródeł dla swoich popularnych przeróbek opowieści chasydzkich, zapewne by się z tym nie zgodził. Książki tego rodzaju uważał jedynie za surowy materiał, który dopiero podlega opracowaniu w jego własnym dziele².

Rzeczywiście, istnieje wyraźny kontrast pomiędzy *Ateret Menachem* a bardzo literackimi dziełami Bubera o chasydyzmie. Te drugie noszą ślad swojego autora, jego zmysłu estetycznego i znamię jego filozofii dialogu. Nawet zbiory opowiadań o rabinach z różnych okresów historycznych i miejsc cechują się ujmującą artystyczną jednością. Bynajmniej nie jest tak w wypadku *Ateret Menachem*, będącej mieszaniną rozmaitych stylów. Zawiera ona bowiem kilka własnych prac Michelsona, teksty jego przyjaciół, wypisy z różnych książek, cytaty z listów oraz innych dzieł samego rabina Menachema Mendla, itp. Przerażający obraz, przywołany na początku artykułu, pojawia się w *Ateret Menachem* w opowiadaniu przejętym z książki węgierskiego Żyda, Izraela Bergera (przyjaciela Michelsona i zarazem jego powinowatego), do której z kolei dodał go inny polski Żyd, Abraham Segal Itinga z Dukli (także przyjaciel Michelsona, autor wielu opowieści ogłoszonych zarówno w książkach Bergera, jak i Michelsona³). *Ateret Menachem* zawiera dane biograficzne, opowiadania, homilie, dekrety prawne i dyskusje, ułożone z pominięciem reguł chronologicznych bądź tematycznych. W istocie, surowy ma-

² Zob. M. B u b e r, *Tales of the Hasidim*, przeł. Olga Marx, Nowy Jork 1991, tom 1, s. xix-xx. Wydanie polskie: M. B u b e r, *Opowieści chasydów*, tłum., uwagami i posłowiem opatrzył P. Hertz, Poznań-Warszawa 2005, s. 8-9.

³ Opowiadanie pojawia się w książce *Eser Tzahtzahot* 6:17; książka została opublikowana w Warszawie w 1910; napisana jednak w 1906 lub wcześniej, była prawdopodobnie znana Michelsonowi w postaci manuskryptu. Włączył on tę samą opowieść do swojej książki *Ohel Naf-tali* i również opublikował ją w 1910 (zob. # 52). Więcej na ten temat zob. w mojej pracy *Imagining Holiness* (przyp. 5 poniżej).

teriał, nie zaś literatura! – tak też jawił się Buberowi i innym uczonym dwudziestego wieku.

W XXI wieku jednakże trudniej już odmówić znamion literackości dziełom takim, jak *Ateret Menachem*. Czyni ono dobry użytek ze środków wyrazu specyficznych dla gatunku – w tym z przypisania swoich materiałów do różnych źródeł, z których wszystkie uznaje się za wiarygodne. Jako gatunek, kompilacja opowiadań chasydzkich została uznana za wartą bliższej analizy literackiej przez wnikliwych badaczy (takich jak strukturalista Yoaw Elstein oraz Susanne Galley, która bada opowieści chasydzkie w kontekście literatury hagiograficznej)⁴.

Moja własna książka *Imagining Holiness (Wyobrażenia świętości)*⁵ jest literacką i historyczną analizą dzieł Michelsona, a także podobnych utworów jego przyjaciela Izraela Bergera. Szczególnie w dzisiejszym postmodernistycznym kontekście *Ateret Menachem* może być doceniane jako dzieło polifonicznego *bricolage'u*, prawdopodobnie wyprzedzające swój czas.

III. CIAŁO A NOWOCZESNOŚĆ

W *Imagining Holiness* najpierw umiejscowiłem książki Michelsona w kontekście historycznym i przedstawiłem jako wyraz zmagania z nowoczesnością, polegających zarówno na przeciwstawianiu się, jak i uwikłaniu w nadchodzące zmiany, które zaskoczyły Żydów ze wschodniej Europy na początku XX wieku. Następnie, badając dzieła za pomocą narzędzi analizy literackiej, zasugerowałem, że wyrażają one nierozwiązane napięcia fizycznego i ucieleśnionego bytu.

Obecnie jednak wydaje mi się, że moja książka niedostatecznie łączy te dwa aspekty dostrzegane w *Ateret Menachem* i podobnych kompilacjach: walką z nowoczesnością i napięcie ciała. W niniejszym artykule chciałbym wyjaśnić ten związek. Wszystkie ekonomiczne, intelektualne, społeczne i polityczne wstrząsy nowoczesności zakładały nową, pozytywną ocenę ciała ludz-

⁴ Zob. Y. E l s t e i n, *The Well-Crafted Story: Studies on the Hasidic Tale* [hebrajski], Tel Aviv 1983 oraz *Ecstasy and the Hasidic Tale* [hebrajski], Ramat-Gan 1998; S. G a l l e y, *Der Gerechte ist das Fundament der Welt: Jüdische Heiligenlegenden aus dem Umfeld des Chassidismus*, Wiesbaden 2003.

⁵ J.J. L e w i s, *Imagining Holiness: Classic Hasidic Tales in Modern Times*, Montreal: McGill-Queen's University Press 2009. Książka szerzej przedstawia zagadnienia omówione w pierwszych trzech częściach tego artykułu.

kiego. Odwróciło to hierarchię, zgodnie z którą duch dominował nad ciałem, a którą, w kontekście żydowskim, od średniowiecza utwierdzano w myśli filozoficznej oraz w nauczaniu religijnym. Nastąpił odwrót od ascetyzmu oraz dualizmu duszy i ciała. Osłabła wiara w to, co nadprzyrodzone, a coraz bardziej na znaczeniu zyskiwało to, co materialne i cielesne. Ta modernistyczna przemiana świadomości dokonywała się na wiele sposobów równocześnie i wszystkie one z pewnością oddziaływały na siebie nawzajem.

Powstanie nowoczesnego kapitalizmu (na początku powoli docierającego do Polski i krajów sąsiednich, gdzie feudalizm trwał dłużej niż na Zachodzie) przyczyniło się do powiększenia zasobów materialnych przynajmniej niektórych grup w społeczeństwie, przez co zaczęły się kształtować postawy konsumpcjonistyczne. Wśród Żydów Europy Wschodniej, pionierzy haskali („oświeceniowego” ruchu antychasydzkiego w XIX wieku) byli zafascynowani naukami przyrodniczymi jako alternatywą dla studiów Tory, przeniesieniem zainteresowań „duchowych” na „materialne”, czasem metaforycznie ukazywanych jako pożądanie seksualne do pięknej kobiety⁶. Sami intelektualiści związani z haskalą bywali zaszokowani hedonizmem i materialistycznym nieumiarkowaniem wielu Żydów w rozwijających się centrach miejskich Europy Wschodniej, gdzie rozluźnieniu uległy tradycyjne normy powściągliwości⁷. Tymczasem wczesny ruch syjonistyczny, mający za czasów Michelsona poważne wpływy wśród Żydów polskich, głosił, że „Żydzi prowadzili przez wiele lat bezcielesną egzystencję”, i usiłował za pomocą filozofii oraz przy użyciu środków praktycznych, takich jak przygotowanie młodych ludzi do pracy w rolnictwie, „odbudować niezbędną miarę fizyczności w życiu Żydów”⁸.

Opowieści chasydzkie wyrażają brzemiennej relację między nowoczesnością a ciałem; nie są to wszakże dwa odrębne fenomeny, lecz jeden i ten sam.

⁶ Zob. S. F e i n e r, *Seductive Science and the Emergence of the Secular Jewish Intellectual*, „Science in Context” 15 (2002), nr 1, s. 121-135. Na temat tego ruchu zob. ważną pracę polskiego uczonego M. Wodzińskiego: *Haskalah and Hasidism in the Kingdom of Poland: A History of Conflict*, przeł. S. Cozens i A. Mirowska, Oxford: Littman Library of Jewish Civilization 2005.

⁷ Zob. S. F e i n e r, *Pseudo-Enlightenment and the Question of Jewish Modernization*, „Jewish Social Studies” 3 (1996), nr 1, s. 62-88. Chasydzy autorzy, tacy jak Izrael Berger, zareagowali bardzo podobnie, zob. J. J. L e w i s, *Imagining Holiness*, s. 63-64.

⁸ S. P i n s k e r, *Imagining the Beloved: Gender and Nation Building in Early Twentieth-Century Hebrew Literature*, „Gender & History” 20 (2008), nr 1, s. 107. Zob. także D. B o y a r i n, *Unheroic Conduct: The Rise of Heterosexuality and the Invention of the Jewish Man*, Berkeley: University of California Press 1997.

Chasydzkie napięcie między ciałem a nowoczesnością ma charakter teologiczny. Już pod koniec XVIII wieku rabini chasydscy – pochwyceni, pomimo swoich pobożnych dążeń ku izolacjonizmowi, przez *Zeitgeist* – wypracowali różniące się od dawniejszej mistyki żydowskiej podejście do egzystencji cielesnej. Światopogląd mistyków żydowskich był dualistyczny i hierarchiczny; to, co duchowe, jawiło się jako szlachetne i święte, a to, co cielesne – jako prymitywne i złe lub przynajmniej z natury skłaniające się ku złu. Rabini chasydscy zmienili ów światopogląd nie poprzez wycofanie lub odwrócenie się od dualizmu, lecz poprzez ponowne wyobrażenie sobie świętości jako duchowej pracy z fizycznością. Stworzyli nową drogę, która miała wykorzystać niską i niegodną rzeczywistość egzystencji materialnej dla transcendentnych celów duchowych. Nie głosili afirmacji ciała, ale domagali się, by raczej nad nim pracować, niż po prostu je negować i unikać wszystkiego, co ma z nim związek⁹. Byli w tym, uważam, nowoczesnymi myślicielami wraz z późniejszymi zwolennikami *haskali* i syjonizmu.

Jednak ponieważ ani ci osiemnastowieczni rabini, ani ich następcy nie chcieli podążać dalej ku pełnej akceptacji ciała, fizycznych pragnień i materialnych przyjemności – czego w coraz większym stopniu domagał się modernizm – nie przestali oni zmagać się z nim samym i z fizycznością. To właśnie ta walka często zabarwia opowiadane o nich historie.

IV. RABIN MENACHEM MENDEL Z RYMANOWA, CIAŁO I NAPOLEON: APOFTEGMATY I OPOWIEŚCI

Choć stwierdziłem, że napięcie pomiędzy nowoczesnością a fizycznością jest kluczem ułatwiającym zrozumienie opowieści chasydzkich, zagadnienia te często bywają obecne w sposób nieoczywisty. Nie każdy apoftegmata czy anegdota w zbiorze takim, jak *Ateret Menachem* wiąże się wprost z ciałem (choć wiele dotyczy jedzenia, głodu, pokusy seksualnej, itp.) czy z nadchodzącymi zmianami przyniesionymi przez nowoczesność, lecz zarówno uczestnictwo, jak i sprzeciw wobec nich można odczuć na każdej stronie. Oto wybór z *Ateret Menachem* (spośród 241 ponumerowanych rozdziałów), który wyeksponuje tę problematykę.

⁹ Jest to głównym tematem mojej książki *Imagining Holiness*; zob. w szczególności tekst Israela Bergera cytowany na s. 262-263.

1) *Ateret Menachem* # 7 i # 186:

„Sam [rabin Menachem Mendel] opowiadał swoim uczniom i uczył ich: «Ktokolwiek osiąga całkowite zrozumienie, gdy patrzy na świętego człowieka i kontempluje go, będzie w stanie nauczyć się Tory [w chasydzkim znaczeniu: mądrości duchowej] z każdego spośród jego członków. W ten sposób uczyłem się od mojego rabina [Elimelecha z Leżajska], ze wszystkich jego członków, prawdziwej Tory. Każdy kto jeszcze tego nie dostąpił, powinien przynajmniej kontemplować twarz swojego świętego rabina, a on obdaruje go światłem z każdego spośród swoich członków»”.

2) *Ateret Menachem* # 8:

„Zanim został sam ogłoszony świętym [Menachem Mendel], odwiedził świętego rabina, autora *Chorągwi obozu Efraima*, który zapytał go o to, co widział, gdy poszedł do swojego nauczyciela, rabina Elimelecha.

On odpowiedział: «Widziałem, że każdego dnia, gdy mój nauczyciel medytował nad bojaźnią Bożą, jego kości drżały z lęku przed Bogiem i wspaniałością Jego wielkości, i wszystkie jego ścięgna i żyły upodobniały się do sznurów, i jego twarz przemieniała się. Dowiedziałem się od mojego nauczyciela, że pod uchem każdego człowieka znajduje się żyłka, która nigdy się nie porusza aż do dnia jego śmierci – ja jednak widziałem, że u mojego nauczyciela nawet ta żyłka, gdy się modlił, poruszała się z wielkiego lęku przed Stwórcą».

Wtedy święty rabin, autor *Chorągwi obozu Efraima*, pochwalił go, mówiąc: «ten uczeń wie, jak patrzeć»”.

3) *Ateret Menachem* # 74:

„Nasz święty rabin, mistrz i nauczyciel Menachem Mendel wstąpił do nieba i uświęcił się chwalebną świętością z wysoka, dochodząc do wyżyn wyniosłych i cudownych. Miał wspaniałe wizje Królestwa Bożego, górnych światów, słyszał to, czego cielesne ucho nie może słyszeć, i otrzymał ducha prorocstwa, poznając również myśli ludzkich serc. [Osiągnął] to poprzez doskonalenie swojej materii, przekształcanie jej w duchową esencję, aż do punktu, gdzie nie było żadnych zasłon czy przegród dla jego oczyszczonych oczu.”

4) *Ateret Menachem* # 177:

„Gdy święty rabin z Rymanowa i mój [czyli narratora, rabina Josefa Lewensteina] stryjeczny dziadek, święty rabin, «Miłośnik Izraela» z Opatowa, spotkali się we wspólnocie z Kolbuszowej, będącej poprzednio domem «Miłośnika Izraela», nocowali w tym samym pokoju. W nocy, gdy rabin Menachem Mendel głęboko spał, «Miłośnik Izraela» podszedł do niego i z miłością

dotykał palcami włosów i brody rabina Menachema Mendela, i całował je, dopóki rabin się nie obudził.”

5) *Ateret Menachem* # 127:

„W dziełach Napoleona napisano, że we wszystkich swoich bitwach widział on Żyda z rudymi włosami, kroczącego przed nim zwycięsko, tak jak Aleksander Macedoński widział obraz Szymona Sprawiedliwego podczas swoich bitew (jak zapisano w Talmudzie, Yoma 69a). Jednakże w swojej ostatniej bitwie pod Waterloo, którą przegrał, Napoleon nie widział rudowłosego mężczyzny. Wiadomo, że nasz rabin Menachem Mendel miał rude włosy.”

6) *Ateret Menachem* # 182:

„Podczas wojny Napoleona I rabin Mendel chciał przemienić go w Goga i Magoga i poprzez swoje modlitwy próbował doprowadzić do jego wygranej, tak by nadeszło odkupienie. Powiedział, że według niego byłoby dobrze dla żydowskiej krwi, by została przelana, tak że ludzie od Przytyku do Rymanowa brnęliby po kolana w żydowskiej krwi, jeśli miałyby w ten sposób przyjść ostateczne odkupienie...

Na dzień przed Paschą [...] odbyła się wielka i niezwykła bitwa, a rabin Mendel stał i wpychał macę do pieca, za każdym razem mówiąc: «Niech kolejnych pięciuset Rosjan upadnie», i tak było w tej bitwie.”

V. KOMENTARZE DO APOFTEGMATÓW I OPOWIEŚCI

Chciałbym zaproponować kilka komentarzy do każdego z tych fragmentów. Nie będę tutaj rozstrzygał, czy Menachem Mendel z Rymanowa naprawdę powiedział lub dokonał tych rzeczy. Dla mnie, jako czytelnika opowieści, Menachem Mendel i ludzie, z którymi ma do czynienia, są postaciami literackimi. Interesuje mnie zatem, jak są prezentowane wyobraźni czytelnika w polifonicznym zbiorze opowieści i nauk zaczerpniętych z przekazów ustnych oraz źródeł pisemnych, jakim jest *Ateret Menachem*.

1) Ten apoftegmata, który okazał się wystarczająco istotny, by go powtórzyć słowo w słowo na początku i pod koniec *Ateret Menachem*, afirmuje ciało w zaskakujący sposób. Twarz świętego męża, która wyraża w sposób najbardziej oczywisty jego myśli i uczucia, a zgodnie z tradycją jest powiązana z duchowością, okazuje się mniej ważna niż reszta ciała. Tak więc uczeń pozostający na względnie niskim poziomie wtajemniczenia będzie patrzeć „przynajmniej” na twarz rabina, lecz bardziej zaawansowany będzie spoglądał na wszystkie jego członki. W tym obrazie ucznia obserwującego

ciało swojego nauczyciela można wyczuć podtekst erotyczny. Jest to nawet silniejsze, gdy czyta się hebrajski oryginał, ponieważ wyrazem tłumaczonym tu jako „członek” jest hebrajskie *ever*, które często odnosi się do męskich genitaliów.

2) Jednak cel obserwacji ciała rabina nie jest ani fizyczny, ani rozwiązyły. Nie manifestuje się w niej też modernistyczna pochwała tego, co naturalne, i niewiara w rzeczy nadprzyrodzone. Wręcz przeciwnie, obserwacja ma prowadzić do tego, by osiąść nadprzyrodzoną mądrość (Tora) i światło. Może to nastąpić, ponieważ ciało rabina nie podlega naturalnym ograniczeniom – na przykład żyła, która zawsze pozostaje nieruchoma, porusza się jednak, gdy ciało świętego rabina pogrąża się w modlitwie.

Napięcie pomiędzy akceptacją a przeobrażeniem się ciała, dostrzegalne w wielu chasydzkich opowieściach, jest uwidocznione w obrazowaniu opowiadania, np. gdy ścięgni i żyły stają się naprężonymi „sznurami” w obecności Boga.

3) Opis osiągnięć Menachema Mendela ilustruje wcześniej opisane chasydzkie podejście do fizyczności: pracować nad niską materialnością, nie aby ją zaakceptować, lecz by jej użyć do celów duchowych, przemienić, a w końcu odrzucić. Ciało rabina wraz z przynależnymi mu zmysłami wzroku i słuchu jest sednem tego, kim jest i co robi – lecz tylko dlatego, że przemienił on swoją materialną powłokę, ulepszając ją i oczyszczając, jak się przetapia metal. W tym stanie oczyszczenia jego święte ucho słyszy to, czego uszy fizyczne słyszeć nie mogą itd. Jego ciało wyzbyło się cielesności.

4) Rabin z Opatowa, Abraham Joshua Heschel, jest znany jako „Miłośnik Izraela” przez aluzję do jego książki pod tym właśnie tytułem oraz ze względu na reputację męża pełnego uczucia i lojalności wobec narodu żydowskiego. W tym kontekście jednakże przydomek wprowadza do opowiadania erotyczny podtekst.

Abraham Joshua żył w czasach Menachema Mendela i był jego rówieśnikiem. Tak więc ich czuła więź nie miała charakteru relacji rodzicielskiej, jaka mogłaby łączyć starszego człowieka i młodszego protegowanego, lecz była relacją równych sobie partnerów. Surowy zakaz stosunków homoseksualnych w tradycyjnym judaizmie wcale nie oznaczał wykluczenia uczucia erotycznego pomiędzy mężczyznami. Zagadnienie to zostało wnikliwie zbadane przez Daniela Boyarina, Stevena Greenberga, Eliota Wolfsona i innych¹⁰. Z jednej

¹⁰ Zob. m. in.: D. B o y a r i n, *Unheroic Conduct*, S. G r e e n b e r g, *Wrestling with God and Men: Homosexuality in the Jewish Tradition*, University of Wisconsin Press, Madison

strony, w opowieści uczucie erotyczne jest całkiem wyraźne, w szczególności przez wzmiankę o pocałunku – z drugiej, dotykane i całowane są tylko włosy Menachema Mendela (ale znowu, włosy Menachema Mendela, jak o tym mowa w następnym rozdziale, były rude, nasuwając skojarzenia z ogniem i ognistą namiętnością).

Lektura opowieści mówiącej o uczuciu homoerotycznym kieruje wyobraźnię ku seksualności. Jednakże w chasydzkim kulturowym kontekście stosunek seksualny pomiędzy dwoma świętymi mężami byłby nieświęty, a zatem niewyobrażalny. Tak oto opowiadanie o czułym dotykaniu i całowaniu, które nie powinno być wszakże rozumiane w kategoriach seksualnych, dociera do granic chasydzkiej wyobraźni. Uznałem za właściwe przytoczenie go w tym miejscu jako przykład ambiwalencji w podejściu do fizyczności. Trzeba tu jednak zauważyć narrację pełną prostoty i pozbawioną napięcia, co nie byłoby możliwe u całkowicie „nowoczesnego” autora, mającego w tym względzie mniej niewinności.

5) Napoleon bywa obecnie postrzegany przez historyków jako „promotor modernizmu na skalę europejską”¹¹. Jest to także opinia, którą dziedziczymy po przywódcach chasydzkich z jego czasów. *Ateret Menachem* # 124 opowiada o rabinie Shneur Zalman z Liad, z czasów Menachema Mendela, autorze szanowanych dzieł chasydzkich: „Modlił się o pomyślność dla Rosji, aby car Aleksander I odniósł sukces (w walce z Napoleonem). Powiedział on: «Jeśli wygra Francja, niewiara będzie się szerzyła wśród Żydów. [...] Jeśli Bonaparte, generał francuski, wygra, pomnoży się bogactwo pośród Żydów i status Żydów się poprawi, ale serca Żydów zostaną oddzielone i oddalone od ich Ojca w niebie»”. Tak więc Napoleon jest promotorem niewiary w nadprzyrodzone, dobrobytu materialnego oraz cielesnej rozwiązłości.

W tym kontekście zaskakuje więc, że znajdujemy w *Ateret Menachem* opowiadanie, którego źródła upatruje się raczej w „pismach Napoleona”, arcymodernisty, nie zaś w tradycji chasydzkiej. To jedna z wielu sytuacji, w których literackie wybory kompilatorów opowiadań chasydzkich odzwierciedlają pragnienie tego, by w pełni stać się częścią współczesnego świata.

2005; E. W o l f s o n, *Circle in the Square: The Use of Gender in Kabbalistic Symbolism*, State University of New York Press, Albany 1995.

¹¹ A. I. G r a b, *Napoleon and the Transformation of Europe*, Palgrave Macmillan, Basingstoke-New York 2003, s. xii. Recenzja z 2005 roku nazywa ten pogląd na temat Napoleona i nowoczesności „modnym”: G. E l l i s, rec. w „English Historical Review” 120 (2005) nr 488, s. 1092.

Sam wizerunek Menachema Mendela jako sojusznika Napoleona jest zaskakujący. Na prawach narracyjnego tła, *Ateret Menachem* rozpoczyna się serią opowieści (# 1-6) o początku dorosłości Menachema Mendela, nim jeszcze zyskał sławę nauczyciela i cudotwórcy. Opowieści opisują jego życie jako egzystencję w skrajnym ubóstwie. On sam, jego żona i dzieci często głodują. Święty mąż nie robi jednak niczego, żeby zarabiać na życie. Raczej akceptuje nędzę jako wolę Bożą, a jedyne, czego żałuje, to chwila słabości, w której dołączył do narzekań swojej żony nad ich cierpieniem (# 6). Te wprowadzające opowiadania są ważne: sytuują rabina na przeciwległych krańcach jakiegokolwiek fizycznego nieumiarkowania oraz jakiegokolwiek nowoczesnego przekonania, zgodnie z którym człowiek powinien pracować, aby zarabiać pieniądze.

Cóż zatem czyni, prowadząc promotora niewiary i materializmu, Napoleona, ku zwycięstwu w bitwie? Czy to możliwe, że Menachem Mendel w jakiś sposób poniewczasie przyswoił sobie te aspekty nowoczesności? Czy może, jako polski Żyd, przyłączył się do nadziei na odzyskanie niepodległości Polski, wznieconej przez Napoleona rzucającego wyzwanie Rosji? Wskazówka, że chodzi o coś innego, znajduje się w samej opowieści: wsparcie Menachema Mendela dla Napoleona nie jest polityczne czy materialne, lecz nadprzyrodzone. To tylko jego wizerunek, a nie ciało fizyczne, pojawiał się przed Napoleonem.

6) Ten fragment wyjaśnia przyczynę owego nadprzyrodzonego wsparcia Menachema Mendela dla Napoleona: jego cel jest również całkowicie nadnaturalny. „Gog i Magog” w żydowskiej legendzie odnoszą się do przywódcy katastrofalnej wojny, zwiastującej nadejście Mesjasza. Wojny napoleońskie, które ogarnęły dużą część świata, włączając w to Ziemię Świętą, jawiły się Menachemowi Mendelowi nie tyle jako wydarzenie historyczne, ile jako okazja do całkowitego zamknięcia dziejów jako takich. Jego celem było nadprzyrodzone odkupienie narodu żydowskiego. Nacisk, jaki kładł na fakt, że warto wylać każdą ilość krwi żydowskiej, by tak się stało, dowodzi, iż w jego wizji odkupienia nie chodzi o dobrobyt materialny. Jego dążenia są transcendentne; Napoleon wraz ze swoją armią – i jakimkolwiek wywołanym przez nią zniszczeniem – są zaledwie narzędziami do osiągnięcia tego nadziejskiego celu.

Co najmniej w wyobraźni autora opowiadań, moc działająca w wojnach napoleońskich nie jest fizyczną siłą armii francuskiej czy też nowoczesną siłą odważnej strategii Napoleona. To nadprzyrodzona moc chasydzkich rabinów: z jednej strony – Menachema Mendela, z drugiej – Shneura Zalmana z Liady, każdego ze swoimi sprzymierzeńcami wśród rabinów i królestw aniołów oraz

innych mocy nadprzyrodzonych. Gdy rosyjscy żołnierze padają w bitwie, to nie od strażaków żołnierzy francuskich, ale dlatego, że Menachem Mendel w swym domu w Rymanowie, mając magiczne intencje, piecze przaśny chleb na Paschę.

Wybór miejsc „od Przytyku do Rymanowa” nie jest przypadkowy. Menachem Mendel mieszkał w Przytyku i tam też został po raz pierwszy uznany za świętego męża. Potem został rabinem Rymanowa. Na ziemi, którą przemierzał, w istocie miała zostać wylana krew żydowska – tyle, ile trzeba, aby sprowadzić Mesjasza. Na prawach analogii, podróż jego ziemskiego życia przygotowała tę ziemię.

VI. WNIOSKI

Książka, która zbiera i zestawia te żywe obrazy oraz idee, jest godna analizy jako część literatury polskiej. Celem tego artykułu było zwrócenie na *Ateret Menachem* uwagi, na jaką zasługuje. Prezentując poszczególne opowiadania, miałem nadzieję wykazać, iż ciało i wyzwania nowoczesności są w nich ważnymi i powiązаныmi ze sobą tematami, pełnymi napięcia i ambiwalentnymi, co sprawia, że *Ateret Menachem* okazuje się warta przeczytania.

Mój tok myślenia w tym artykule wybiega nieco dalej niż w książce *Imagining Holiness*. We wnioskach chciałbym pójść jeszcze dalej. Nowoczesność nie tylko celebrytuje ciało; ona także je zabija. Wojny napoleońskie były zaledwie pierwszym krokiem. Hitlerowcy, którzy doprowadzili do ostatecznych granic kult pięknego, silnego ciała, również zabijali ciała z niezwykłą skutecznością. Autor *Ateret Menachem* należał do ich ofiar. W tym świetle, wizja rabina Menachema Mendela, przedstawiająca zalaną krwią ziemię „od Przytyku do Rymanowa”, może być odczytana jako prorocstwo tego, co nowoczesny świat miał jeszcze wyrzucić ciałom Żydów na polskiej ziemi.

Przeł. Agata Brajerska-Mazur, Bogdan Malec

„FROM PRZYTYK TO RYMANÓW”:
THE BODY AND THE CONTEMPORARY WORLD
IN THE TALES BY POLISH JEWS

S u m m a r y

Ateret Menahem, first published in 1910, is a Hebrew book written by a Polish Jew, Abraham Michelson of Zgierz. It is a collection of stories in praise of a Hasidic Jewish holy man from Poland, Menahem Mendl of Rymanów. This article begins and concludes with a disturbing image from *Ateret Menahem*, which encapsulates the tension around modernity and the body expressed by this and other collections of Hasidic tales. The article first argues that *Ateret Menahem* should be seen as a Polish book, though it is not written in the Polish language, and as a work of literature worthy of attentive reading. Then, looking at the themes of Hasidic tales more generally, the author draws a connection between modernity and the body, which was not spelled out in the author's 2009 monograph on this topic, *Imagining Holiness*. Finally, several selections from *Ateret Menahem*, expressing tension around the body and modernity in a Polish Hasidic context, are presented, and close readings of these passages are offered.

Słowa kluczowe: Abraham Michelson, ciało, chasydyzm, modernizm, Menachem Mendel z Rymanowa, Napoleon, Polska, opowieści.

Key words: Abraham Michelson, body, Hasidism, modernity, Menahem Mendl of Rymanów, Napoleon, Poland, tales.